

## Nocny stróż pilnie poszukiwany

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

Nostalgia to jest jesień  
Smutna jak przemijanie  
Liście odarte z drzew  
Spadanie

W szpitalu dla wariatów  
Znow się zwiększyła śmiertelność  
Wiadomo jesień, depresja  
Konieczność

Kiedy się kończy wrzesień  
Wiatr wygnał ptaki za morze  
Za kratą ktoś poruszył się  
Człowiek

Jesienią borsuk i niedźwiedź  
Zapadną w sen zimowy  
Zostaną tylko ludzie  
I wrony

Listopad ułożył pasjans  
Odejdzie męczennika  
Uważaj przechodząc przez jezdnię  
Poczekaj

Jesień to pora odejścia,  
Emerytury do nieba  
Wieczne odpoczywanie  
Ziemia

Ale masz jeszcze szansę  
Pracując jako stróż nocny  
Możesz na pół etatu doczekać  
Wiosny

## Słowa i muzyka Marek Sochacki

Nocny stróż pilnie poszukiwany

Nostalgia to jest jesień

Smutna jak/przemijanie

Liście odarte z drzew

Spadanie

W szpitalu dla wariatów

Znow się zwiększyła śmiertelność

Wiadomo jesień, depresja

Konieczność

Kiedy się kończy wrzesień

Wiatr wygna ptaki za morze

Za krótko ktoś poruszył się

Człowiek

Jesienią borsuk i niedźwiedź

Zapadną w sen zimowy

Zostaną tylko ludzie

I wrony

Listopad ułożył pasjans

Odejdzie męczennika

Uważaj przechodząc jezdnię

Poczeka

Jesień to pora odejścia

Emerytury do nieba

Wieczne odpoczywanie

Ziemia

Ale masz jeszcze szansę

Pracując jako stróż nocny

Możesz na pół etatu doczekać

Wiosny